

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORÓW | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Na tej ścianie będzie mural gigant!

WIEDZMIN NA MANHATTANIE

W ŁODZI POWSTANIE NAJWIĘKSZY MURAL W POLSCE **strona 3**

strona 7

TWOJA HISTORIA

MA 75 LAT I APETYT NA ŻYCIE

Tadeusz Durdyn (75 l.)

AKTUALNOŚCI

NADCIĄGA FESTIWALOWA JESIEŃ

strona 3

WEEKEND W ŁODZI

PIERWSZY SPEKTAKL O KRAWCZYKU

strona 8

SPORT

POLACY W DRODZE PO ZŁOTO

strona 15

KRZYŻÓWKA+SUDOKU CHWILA RELAKSU DLA KAŻDEGO

strona 12-13

WIDZEW

PLAC PO DAWNYM TESCO ZATĘNI GWAREM ZABAW

Zanim teren po zlikwidowanym hipermarkecie Tesco na Widzewie stanie się placem budowy, będzie oazą dobrej zabawy. Rozpoczynają się „Weekendy w Zenicie” – cykl wydarzeń kulturalnych, zajęć sportowych i rekreacyjnych zorganizowanych przez dewelopera.

Pozwolą one łodzianom, zwłaszcza tym z okolicy, poznać nową inwestycję. Udział jest bezpłatny dla wszystkich zainteresowanych. Na pustym parkingu Echo Investment planuje

zbudowanie stałych atrakcji, z których będą mogli korzystać okoliczni mieszkańcy. W październiku powstanie ogólnodostępne boisko do koszykówki, a obok miasteczko drogowe z torem do nauki jazdy na rowerze.

W sobotę przy ul. Widzewskiej 22 otworzy się stacjonarne biuro sprzedaży inwestycji Zenit, w którym w godz. 10:00–15:00 będzie

można zapoznać się z ofertą mieszkań, obejrzeć lokalny pokazowy czy wirtualną makietę osiedla. Dzięki technologii VR (wirtualnej rzeczywistości) odwiedzający będą mogli nie tylko przyjrzeć się inwestycji na tle najbliższej okolicy, ale także zobaczyć widok z okna konkretnego mieszkania.

Zenit będzie ekologicznym i zielonym osiedlem mieszkaniowym, pierwszym

w mieście zaprojektowanym zgodnie ze strategią zrównoważonego rozwoju Łodzi. (pj)

Budowa osiedla rozpocznie się jeszcze w tym roku



FOT.ŁÓDŹ.PL



Zeskanuj kod QR i zobacz dokładny harmonogram „Weekendu w Zenicie”

Na starym parkingu powstanie boisko do kosza i miasteczko drogowe

DLA KIEROWCÓW

Arturówek Z ZAKAZEM RUCHU

Las Łągiewnicki i stawy w Arturówku to ulubione miejsce wypoczynku łodzian. Aby nie były niszczone, została tam wprowadzona nowa organizacja ruchu.

1200 hektarów lasu, kąpielisko, wypożyczalnia sprzętu wodnego, park linowy, świeże powietrze, lody i gofry. To wszystko oferują odwiedzającym Łągiewniki, najpopularniejsze miejsce wypoczynku łodzian.

Ta popularność ma swój koszt. Wielu odwiedzających chce podjechać jak najbliżej kąpieliska i nie zważając ani na organizację ruchu, ani na przyrodę, parkuje samochody w miejscach niedozwolonych.

Do niedawna w Arturówku obowiązywał znak „strefa zamieszkania”, czyli ograniczenie prędkości do 20 km/h oraz możliwość parkowania jedynie w miejscach wyznaczonych. Od tygodnia jest tam nowa organizacja ruchu i „zakaz ruchu”, który zawiśł za krawężką autobusową i parkingiem. Zakaz nie dotyczy wjazdów na posesję, m.in. dojazdów do obiektów noclegowych czy do MOSiR.

– Na razie prowadzimy w Arturówku akcję informacyjną, ale niedługo będziemy karali mandatami – mówi Maciej Karolak ze Straży Miejskiej. – To nawet 500 zł i pięć punktów karnych.

Las Łągiewnicki to miejsce wypoczynku i każdy chce z niego korzystać, ale nie może się to odbywać bez poszanowania przyrody i prawa. Przypominamy też o zakazie parkowania po zachodniej stronie ul. Skrzydlatej. Auta można zostawiać tylko po stronie z chodnikiem, oczywiście pamiętając o zostawieniu minimum 1,5 metra na przejście. sasza



Kąpielisko przyciąga tłumy, a kierowcy nie zważając na przyrodę często parkują w niedozwolonych miejscach

FOT.ŁÓDŹ.PL

CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE SKATOWALI DWÓCH BEZDOMNYCH

Polescy policjanci zatrzymali dwóch łodzian w wieku 37 i 38 lat, którzy brutalnie pobili dwóch bezdomnych. Jeden z nich doznał tak poważnych obrażeń, że trafił do szpitala, gdzie przeszedł dwie operacje ratujące życie. To pracownicy szpitala powiadomili policję o pobiciu. Kryminalni z IV komisariatu po wnikliwej analizie materiałów dowodowych, sprawdzeniu monitoringów oraz przesłuchaniu świadków zdołali ustalić sekwencję zdarzeń. Do pobicia doszło 20 sierpnia br. na jednym z targowisk w centrum miasta, między halami, gdzie nikomu nie wadząc, przebywali dwaj bezdomni. Napastnicy zaata-

kowali ich bez powodu. Z ogromną furią katowali ofiary. Jeden z nich skałał po bitym mężczyźnie, powodując u niego groźne dla życia urazy. Pierwszy z nich, 37-latek, już cztery dni po zdarzeniu został zatrzymany w swoim domu. Jego 38-letni kompan, który wiedząc o zatrzymaniu współnika, ukrywał się przed policjantami, wpadł 30 sierpnia. Prokuratura postawiła im zarzuty usiłowania zabójstwa jednego z bezdomnych mężczyzn oraz uszkodzenia ciała drugiego. Decyzją sądu zostali aresztowani na 3 miesiące. Grozić może im kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności. (pj)

IMPREZY W MIEŚCIE

Festiwalowa jesień w Łodzi

W tym roku czeka nas prawdziwa festiwalowa jesień. Jeszcze we wrześniu łodzianie będą mogli wziąć udział w Festiwalu Światła, Festiwalu Designu, dwóch festiwalach filmowych oraz festiwalu poświęconemu architekturze.

Notujcie w kalendarzu bo będzie tego sporo! Najbardziej ulubiony festiwal łodzian i nie tylko, powróci w tym roku do otwartej przestrzeni. Festiwal Światła zaplanowano na ostatni weekend września. Łódzkie budynki, parki oraz place zamienią się w prawdziwą scenę dla gry świateł i wyjątkowych iluminacji stworzonych przez międzynarodowych artystów.

Pod koniec miesiąca czeka nas jeszcze Festiwal Sztuki Filmowej Kamera Akcja z masą projekcji filmowych, spotkań i dyskusji oraz LGBT Film Festival organizowany w kinie Bodo.

Jakby tego było mało – już w czwartek (16 września) rozpocznie się Łódź Design Festival. Tym razem pod hasłem LEPIEJ 2.0 zaprezentowanych zostanie ponad 10 wystaw, które będzie można zobaczyć bezpłatnie w Cen-

trum Festiwalowym przy ul. Tymienieckiego 3. W ten piątek (10 września) startuje Festiwal Detalu Architektonicznego #detailfest. Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem przewodnim „Nie-miasta”, a celem organizatorów jest zwrócenie uwagi na wszystkie fenomeny, które możemy podziwiać poza metropoliami. Oprócz tego cały czas trwa Festiwal Łódź Czterech Kultur. W programie znajdziemy wyjątkowe wystawy, warsztaty, koncerty, spektakle i spotkania. Przez najbliższy tydzień atrakcje szykuje dla nas także Festiwal Łódź Fabrykancka, poświęcony twórcom i budowniczym dawnego imperium przemysłowego oraz Festiwal kulinarny Jemy w Łodzi Food Fest (więcej szczegółów na stronie 8).

KaWa

Na wystawach Łódź Design Festivalu obejrzymy nie tylko designerskie meble, porcelanę czy szkło, ale także dziecięce zabawki, kroje liter i logotypy

INFO

Light Move Festival 2021

24–26 września

Łódź Design Festival

16–19 września

Festiwal Łódź Czterech Kultur

trwa do 18 września

Festiwal Łódź Fabrykancka

trwa do 19 września

Festiwal Detalu Architektonicznego #detailfest

10–18 września

Festiwal Sztuki Filmowej Kamera Akcja

30 września–3 października

LGBT Film Festival 2021

18–23 września

Festiwal kulinarny Jemy w Łodzi Food Fest

10–18 września



Light Move Festival odbywać się będzie m.in. na obszarze Nowego Centrum Łodzi, w parku im. Sienkiewicza czy parku im. Staszica

FOT. LODZ.PL

BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE

DOMY Z POMYSŁEM

Enklawa Pienista to najnowsza inwestycja łódzkiego dewelopera Golden Lion Development zlokalizowana w południowo-zachodniej części Łodzi przy ul. Pienistej 80.

Miejsce to zapewnia dostęp do pobliskich terenów zielonych oraz lasów, jednocześnie dając możliwość szybkiego dojazdu do centrum miasta.

Pierwszy etap inwestycji to dwa nowoczesnie zaprojektowane, 4-piętrowe budynki wielorodzinne z 37 mieszkaniami. Lokatorzy z parteru będą mogli korzystać z prywatnych ogródków, ci z wyższych pięter otrzymają przestronne balkony. Każde mieszkanie będzie miało dostęp do pomieszczenia gospodarczego na tej samej kondygnacji.

W ramach inwestycji deweloper planuje również szereg udogodnień, wy-

kraczających poza cztery ściany mieszkań, poświęconych wspólnemu komfortowi i budowaniu więzi sąsiedzkich. W każdym budynku nowego osiedla funkcjonować będzie klub mieszkańca, wyposażony w ekspres do kawy, kawiarnię ogródek oraz gry planszowe i inne atrakcje. Na terenie zewnętrznym powstanie plenerowa strefa relaksu z placem zabaw dla najmłodszych oraz punktem bookcrossingu, czyli wymiany książek. Lokatorzy będą mieć do swojej dyspozycji rowery społecznościowe (na wynajem), rowerownie ze stacją do konserwacji i naprawy jednośladów, torby i wózek do transportu zakupów, a także – dla posiadaczy pojazdów elektrycznych – stację do ich ładowania. Między budynkami stanie też paczkomat, który ułatwi zakupy online. (pj)



Strefa relaksu, punkt bookcrossingu i rowery społecznościowe – to tylko część udogodnień dla mieszkańców

WIZUALIZACJE-MATERIAŁY-INWESTORA

TYLKO U NAS

WIEDŹMIN NA NAJWIĘKSZYM W POLSCE MURALU

Właśnie zaczęły się prace przy zjawiskowym projekcie. Na trzech ogromnych ścianach łódzkiego Manhattanu powstanie obraz, którego bohaterem będzie Geralt z Rivii.

To najbardziej znany na świecie bohater, a właściwie superbohater z Polski. Wiedźmiński wszechświat to obok epickiej sagi Andrzeja Sapkowskiego także popularna gra, wyprodukowana przez CD Projekt RED oraz netflixowy serial z Henrym Cavillem wcielającym się w białowłosego Geralta. Teraz do tego zestawu dołączy ogromny mural, nad którym prace właśnie się rozpoczęły. Koniec tego tygodnia i początek przyszłego upłyną pod znakiem rozstawiania rusztowań. Zajmie to tyle czasu, bo i projekt jest spektakularny: trzy ponad 70-metrowe ściany na łódzkim Manhattanie, przy ul. Piotrkowskiej 182.

W przyszłym tygodniu na rusztowaniach pojawią się artyści, którzy przeniosą na gigantyczne płótno postać Geralta. Prace nad murałem zajmą około miesiąca i ostateczny efekt zobaczymy w październiku. Jeśli pogoda dopisze, to odsłonięcie zbiegnie się w czasie z 32. edycją Międzynarodowego Festiwalu Komiksu i Gier.

Projekt muralu będzie do samego końca trzymany w tajemnicy. Kiedy już zostanie odsłonięty, nieco zaznajomieni z klasyką malarstwa widzowie z pewnością dostrzegą w nim inspirację „Wędrowcem nad morzem mgły” Caspara Davida Friedricha. Aha



FOT. CDPROJEKTRED.COM

INFO

Wiedźmiński mural w liczbach wysokość: 78 metrów/26 kondygnacji powierzchnia: 2000 mkw.

WROCLAW BLIŻEJ NIŻ WARSZAWA?

CPK zaczyna przygotowania do budowy kolejnej linii KDP



W nieco ponad godzinę z Łodzi do Wrocławia? Takie ambitne plany ma CPK! Spółka rozpoczęła przygotowania do budowy kolejnej linii Kolei Dużych Prędkości.

Pociąg miałby połączyć dwa miasta trasą przez Sieradz, do którego będzie można dojechać w zaledwie 25 minut. Niedawno spółka podpisała umowę na przygotowanie studium wykonalności, czyli najważniejszego dokumentu, który zdecyduje o kształcie linii.

Szybciej samochodem

Trudno policzyć, ile razy łodzianie byli zapewniani, że wkrótce do Warszawy będzie można dojechać w mniej niż godzinę. Do tej pory żadna z tych obietnic się nie spełniła. Jednak sporą szansą na zrealizowanie tego ambitnego planu jest budowa Kolei Dużych Prędkości. Inwestycja ma nie tylko ułatwić podróżowanie do stolicy, ale także do innego miasta – Wrocławia. Teraz, żeby dojechać pociągiem do stolicy Dolnego Śląska, trzeba

poświęcić na podróż ponad trzy godziny. Bardziej opłaca się jechać ekspresową S8 samochodem, bo wówczas podróż będzie o godzinę krótsza. – Szansą na poprawę tej sytuacji są inwestycje przygotowywane konsekwentnie przez CPK. Dzięki nim podróż z Wrocławia do Łodzi skróci się do 1 godz. 10 min., a z Wrocławia do Warszawy do 1 godz. 55 min. – przekonuje Marcin Horała, pełnomocnik rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Wiele może się wydarzyć

Mimo takich zapewnień do budowy KDP jeszcze jednak długa droga. Jak przy okazji każdej dużej inwestycji, może pojawić się wiele problemów, także na etapie wytyczania trasy. Warto tu choćby przypomnieć protesty mieszkańców łódzkich Milesek, dotyczące planowanego przebiegu szybkiej linii do Warszawy. Protestowali też łodzianie, którzy nie chcieli zaproponowanego przez CPK przebiegu przez miasto tunelu dla szybkich pociągów. Sam

tunel, którym pociągi miałyby dojechać na dworzec Łódź Fabryczna, też jest jeszcze na wstępnym etapie. Umowa na projekt miała być podpisana w sierpniu, tymczasem procedury ciągle się przeciągają.

40 milionów

Studium wykonalności odcinka między Łodzią a Wrocławiem ma kosztować prawie 40 milionów złotych. Jego przygotowanie potrwa około roku. Wykonawca ma przeanalizować możliwy ruch, sprawdzić, którędy mogą przebiegać tory, przygotować analizy techniczne, a także ocenić, jaki wpływ linia będzie miała na środowisko. Na tej podstawie CPK zdecyduje, którędy KDP będzie jechała i zleci przygotowanie projektu. Plany są ambitne, a tempo prac, jak na tego rodzaju inwestycje, ma być błyskawiczne. Spółka chce, żeby pierwsi robotnicy zaczęli budowę już za dwa lata, a pierwsze pociągi miałyby zabrać pasażerów, kiedy gotowe będzie lotnisko między Łodzią a Warszawą, czyli za 6 lat. Wkrótce zatem okaże

się, czy obietnica szybkich podróży do Wrocławia jest realna, czy będzie podobna do tej dotyczącej błyskawicznych dojazdów do stolicy.

JB
FOT.FREEPIK



TRANSPORT

MIŁOŚNICY KOMUNIKACJI Z CAŁEJ POLSKI spotkali się w Łodzi

Kilkudziesięciu miłośników transportu z całego kraju uczestniczyło w 10. Ogólnopolskim Zjeździe Stowarzyszeń Komunikacji Miejskiej, który odbył się na początku września w Łodzi. Spotkanie zorganizował Klub Miłośników Starych Tramwajów.



Mercedes O405N

Z okazji jubileuszowego zjazdu przygotowano pamiątkową publikację prezentującą historię oraz działalność trzynastu organizacji zrzeszających fanów komunikacji. Uczestnicy spotkania wysłuchali referatów przygotowanych przez partnerów zjazdu. Żywą dyskusję wzbudziły zagadnienia dotyczące m.in. współpracy stowarzyszeń z instytucjami miejskimi, przewoźnikami i organizatorami transportu, utrzymywania i eksploatacji własnego taboru zabytkowego czy orga-

nizowania pracy wolontariuszy i organizacji wydarzeń masowych. Uczestnicy zjazdu wiedzili Zakład Techniki MPK-Łódź, zajezdnię „Telefoniczna”, plac budowy kolejowego tunelu średnicowego, Muzeum Komunikacji Miejskiej MPK-Łódź i Zajezdnię Muzealną Brus. Odbyli też przejażdżki historycznymi pojazdami: Herbrandem GE58 i Lilpopem III należącym do MPK-Łódź oraz autobusami, m.in. Mercedesem O405N i Ikarusem 280 ze stajni grupy „Czerwony Ikarus”.

Bartosz Stępień
FOT.BARTOSZ STĘPIEŃ

REKLAMA

MFKiG
2-3 x 2021



KOMIKSFESTIWAL.COM
ATLAS ARENA ŁÓDŹ



RESTAURANT WEEK POD PATRONATEM MEDIALNYM „ŁÓDŹ.PL”

ROZSMAKUJ SIĘ W ŁODZI

Na przystawkę pieczona figa z pieprzem syczańskim i kozim serem, potem wegetariański cepelin z soczewicą, a na deser panna cotta z pomarańczy – między innymi takich przysmaków będzie można spróbować podczas jesiennej edycji Restaurant Week w Łodzi pod hasłem #FoodMustGoOn. Do akcji przystąpiły 23 restauracje, w których już można rezerwować stolik. Wydarzenie potrwa aż do 26 września.



Liczba gości festiwalu – od czasu jego powstania w 2014 r. – we wszystkich edycjach przekroczyła już 1 milion, a z roku na rok przybywa osób zainteresowanych kulinarną imprezą. Jak mówią organizatorzy, rezerwacja miejsca w restauracji to nie tylko trzydniowa kolacja, ale przede wszystkim



cy się z przystawki, dania głównego i deseru, dzięki któremu kolacja stanie się wyjątkową okazją na wspólne biesiadowanie z rodziną i przyjaciółmi. Każdy pełnoletni gość otrzyma także koktajl alkoholowy Martini

online sprawi, że restauracje będą mogły dokładnie określić, jak dużo składników będzie potrzebnych do przyrządzenia potraw, wówczas ilość zmarnowanego jedzenia będzie ograniczona do minimum.

makaronem, dekonstrukcja lokalnej zalewajki, czyli krokiet z wędzonym oscypkiem, zabajone z trawą żubrową i letnimi owocami – to tylko kilka z wielu propozycji łódzkich szefów kuchni. Wybierając konkretny zestaw, możemy być pewni, że otrzymamy smaki z wielu zakątków świata w jednym menu. Na gości festiwalu czeka również niespodzianka. Kultowa łódzka restauracja Lokal powraca w niecodziennych okolicznościach. W sobotni wieczór, 11 września w sali Kotłownia dawnej elektrowni na terenie łódzkiej FUZZI, dla odmiany nie drzewi, a swoją kłapę otworzy YADAY – Foodtruck prowadzony przez ostatniego chefa restauracji – Kamila Tulińskiego.

Katarzyna Sławińska



Gotuj jak najlepszy szef kuchni i skorzystaj z przepisów restauratorów zebranych w książce „Restaurant Week”.

unikalne, kulinarne doświadczenie, które ucieszy zmysły. To również dobra okazja do poznawania najlepszych restauracji i nowych miejsc w ich festiwalowym, popisowym wydaniu.

Jak to działa?

Na gości czeka menu dostępne w specjalnej cenie 59 zł. To zestaw składający

Fiero & Kinley Tonic, będący dopełnieniem wieczoru. Kolejny raz festiwal odbywa się w atmosferze #zerowaste (z ang. idea polegająca na generowaniu jak najmniejszej ilości odpadów). Wcześniejszy wybór menu przy dokonywaniu rezerwacji

Co przygotowały restauracje?

Wśród festiwalowych propozycji znajdziemy dania kuchni m.in: polskiej, japońskiej, włoskiej i koreańskiej. Chrupiące sajgonki z glonów morskich nadezwane aromatycznym, ryżowym



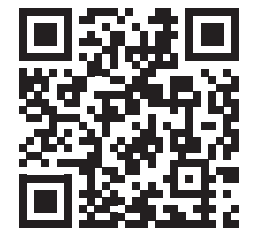
Racuchy z koziego sera u Taki Pan Pstrąg

INFO

Miejsca, gdzie można już rezerwować za pośrednictwem aplikacji



www.app.rclb.pl



www.restaurantweek.pl

Należy wybrać liczbę osób, datę, godzinę oraz jedno z dwóch menu. Każda wizyta w restauracji podczas festiwalu jest przewidziana na 90 minut.

Lista restauracji w Łodzi, które biorą udział w wydarzeniu

- 🍃 Piwnica Łódzka – ul. Sienkiewicza 67
- 🍃 KOKU Sushi – ul. Piotrkowska 123
- 🍃 Szwalnia – ul. Piotrkowska 217
- 🍃 Anatewka – ul. Drewnowska 58 (Manufaktura)
- 🍃 BOHO – ul. Piotrkowska 83
- 🍃 Farina Bianco – al. Piłsudskiego 14
- 🍃 Fatamorgana – ul. Księży Młyn 16
- 🍃 Filharmonia Smaku – ul. Pabianicka 132
- 🍃 Gęsi Puch – ul. Stefanowskiego 17
- 🍃 Heksagon – ul. Pomorska 144
- 🍃 Powidok – pl. Wolności 8
- 🍃 Trattoria Bandiera Italiana – ul. Familjna 26
- 🍃 Sote NoBo Hotel – ul. Liściasta 86
- 🍃 Stary Rynek 2 – ul. Stary Rynek 2
- 🍃 Taki Pan Pstrąg – ul. Tatrzańska 42
- 🍃 Three Chimneys – ul. Fabryczna 17
- 🍃 WINOTEKA – ul. Tymienieckiego 32
- 🍃 W Sercu Łodzi – al. Piłsudskiego 138
- 🍃 American Steak&Burger – ul. Piotrkowska 64
- 🍃 Zielona restauracja wegetariańska i wegańska – ul. Drewnowska 58 (Manufaktura)
- 🍃 MITMI Food and Friends – ul. Roosevelta 10 (OFF Piotrkowska)
- 🍃 Przędzalnia (Fabryka Wełny Hotel & SPA) – ul. Grobelna 4, Pabianice
- 🍃 Bagatela Restauracja (Hotel Kolumna Park) – ul. Hotelowa 1, Przygoń



JAK DBAĆ O SERCE SENIORA



Każdy bez względu na obecny stan zdrowia powinien dwa razy dziennie mierzyć sobie ciśnienie i prowadzić dzienniczek z wynikami pomiarów

Najczęstsze choroby przewlekłe, które dotyczą seniorów, to choroby sercowo-naczyniowe, układu ruchu oraz układu nerwowego. Te pierwsze nie zawsze dają typowe objawy. Na co warto zwrócić uwagę, by nie przeoczyć pierwszych niepokojących zmian? Jaka diagnostyka nas czeka?

– Nawet osoba, która do tej pory nie miała problemu z nadciśnieniem, profilaktycznie powinna dwa razy dziennie mierzyć sobie ciśnienie – podkreśla dr n. med. Monika Rynkowska-Kidawa,

INFO

Najczęściej występujące po 60-tce choroby serca i naczyń krwionośnych to: nadciśnienie tętnicze, choroba wieńcowa – w tym zawał, niewydolność serca, udar, miażdżycy.

kierownik poradni geriatrycznej w Miejskim Centrum Medycznym im. Jonschera w Łodzi. – Rano, przed wzięciem leków, o ile takie bierze, oraz wieczorem. Ważne, żeby pamiętać o tym, by w czasie badania mieć spokój, a ręka, na którą zakładamy ciśnieniomierz, leżała swobodnie. Powinniśmy też mieć nawyk prowadzenia dzienniczka i zapisywania w nim wyników badań. Ciśnienie, które przekracza 140/90 powinno nas niepokoić. Przy podwyższonym wyniku po 10-15 minutach możemy wykonać jeszcze jeden pomiar. Skrupulatnie notowane wyniki trzeba pokazywać lekarzowi.

Obserwuj swoje ciało

Najlepsze, co senior może zrobić dla siebie i swojego zdrowia, to skrupulatnie się obserwować. Zaniepokoić powinien nas szczególnie ból w klatce piersiowej. Zaś lekarz, któremu zasygnalizujemy niepokojące objawy, dopyta nas też, czy ból promieniuje, jak jest silny,

jaki ma charakter, co go wywołuje, kiedy się pojawia, a kiedy ustępuje. Specjalista, który będzie podejrzewał u nas chorobę wieńcową, może zlecić szereg badań:

- EKG spoczynkowe lub tzw. próbę wysiłkową, a nawet 24-godzinne badanie, czyli tzw. Holtera;
- badania laboratoryjne: poziom troponiny, lipidogram (ocena poziomu cholesterolu), poziom kreatyniny (do oceny wydolności nerek), glikemię (poziom glukozy do oceny ryzyka cukrzycy);
- USG serca, czyli tzw. echo, które pozwala ocenić budowę i funkcjonowanie serca;
- scyntyografię;
- koronografię (pozwała ocenić stan naczyń wieńcowych).

Niepokojące objawy

– Nadciśnienie oraz choroba wieńcowa może doprowadzić do bardzo groźnej niewydolności serca, ale pamiętajmy, że do niewydolności ser-

ca może dojść również w wyniku powikłań po przebytej grypie czy COVID-19 – dodaje dr Kidawa. – Czy nasze serce pracuje dobrze, pomogą nam odpowiednie badania laboratoryjne oraz echo lub USG serca.

Seniorów dotyczą też udary. W 80% niedokrwienne, gdy miażdżycy zamyka naczynia i krew nie dopływa do mózgu. Jednak zdarzają się też wylewy. Tu lekarz ostrzega, że czas reakcji i szybkie wezwanie karetki jest bardzo ważne. Co powinno nas zaniepokoić? Nagłe osłabienie, niedowład ręki lub nogi, zaburzenia mowy i widzenia, zawroty głowy oraz zaburzenia świadomości.

Miażdżycy, czyli choroby, w której tzw. blaszki miażdżycowe odkładają się w naczyniach i uniemożliwiają przepływ krwi, bywa katalizatorem, który doprowadza do innych schorzeń. Żeby potwierdzić miażdżycę, lekarz zleca lipidogram oraz USG tę-

tniczych lub tętnic w kończynach dolnych. Niedokrwienie naczyń w nogach objawia się np. bólem łydek – i to też objaw, którego nie można lekceważyć!

Ryzyko wpisane w geny?

Czy mamy wpływ na to, czy zachorujemy na jedną z chorób serca lub naczyń krwionośnych?

Lekarze, by to zobrazować, rysują... jabłko. Najpierw dzielą je na połowę. To, czy zachorujemy, co najmniej w 50% zależy od nas. Co jemy, jak aktywni jesteśmy, czy mamy stresujące życie – to te aspekty, które są w naszym zasięgu. Drugie pół jabłka dzielimy jeszcze na trzy części: jedna to nasze geny, które w 15-20% odpowiadają za to, czy dana choroba może nas dotknąć. Kolejne 15 czy 20% to środowisko, w którym żyjemy: zanieczyszczenie powietrza czy wody. I oczywiście system opieki zdrowotnej – chociażby to, jaki mamy dostęp do lekarza. **OHO**

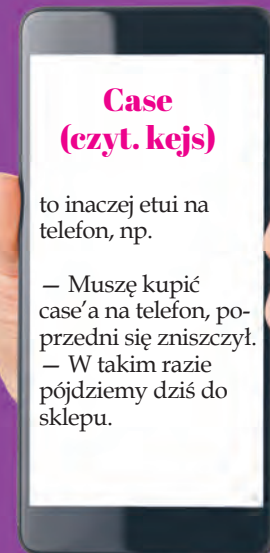
KĄCIK E-MERYTA

Dowiedz się, co twój wnuczek robi na swoim smartfonie!

Case (czyt. kejs)

to inaczej etui na telefon, np.

– Muszę kupić case'a na telefon, poprzedni się zniszczył.
– W takim razie pójdziemy dziś do sklepu.





Tadeusz Durdyn, 75 lat, Widzew

Tadeusz Durdyn nie tylko sędziuje, ale sam także uwielbia jeździć rowerem

AKTYWNY ŁODZIANIN

MA 75 LAT I APETYT NA ŻYCIE

Od 19. roku życia jest sędzią kolarskim. Wielokrotnie sędziował na mistrzostwach Polski, Europy i Świata. Prócz tego Tadeusz Durdyn uwielbia tańczyć, występować na deskach teatralnych, spotykać z ludźmi i korzystać z życia tyle, ile się da.

Tadeusz Durdyn 30 razy był sędzią głównym na Mistrzostwach Polski, w kilku różnych kategoriach – szosa, tor, MTB, przelaj. Prócz tego czterokrotnie sędziował na Mistrzostwach Europy i dwukrotnie na Mistrzostwach Świata.

- To wszystko odbywało się stopniowo. Ale w szczycie formy sędziowskiej, w sezonie sędziowałem nawet na 30 imprezach rocznie. Pamiętam, że to był piękny okres polskiego kolarstwa, gdzie wyścigi wygrywał między innymi Szurkowski – wspomina Tadeusz Durdyn.

Droga pana Tadeusza do bycia sędzią głównym i brania udziału w zawodach nie tylko krajowych, ale także międzynarodowych nie była prosta.

- Żeby być w tym czubie i być nominowanym na sędziego głównego, trzeba było co roku zdawać testy – przepisy ogólne to obowiązkowo, a potem o poszczególnych kategoriach – szosa, tor, MTB, przelaj. – opowiada pan Tadeusz. W sumie sędziował na ponad 500 imprezach kolarskich. Kiedy skończył 70 lat, został sędzią honorowym. Ale sędziowania nie zaprzestał. Wciąż współpracuje z takimi organizacjami, jak chociażby Zyrardowskie Towarzystwo Cyklistów. Podczas zawodów sprawuje opiekę merytoryczną i sędziowską.

- Miłośnicy dwóch kółek, ale też organizatorzy tych zawodów są pozytywnie zakręceny, ciągle coś ulepszają, wciąż coś zmieniają, a przyświeca im hasło, które ja też często powtarzam: „jeździmy w dobrym towarzystwie” – mówi Tadeusz Durdyn.

Pasją numer jeden jest kolarstwo, ale przez ostatnie kilka lat część swojego czasu pan Tadeusz poświęca także na... parkiet.

- Taniec sprawia mi dużo radości, to jest taka radość życia. Taniec to jest kapitalna rzecz, zupełnie inne relacje są kobieta-mężczyzna, więc taniec zbliża ludzi, ale też uwydatnia emocje, to jest piękne – ze wzruszeniem opowiada Tadeusz. Tańczy spontanicznie, bez doskonalenia tej sztuki w szkołach tańca. Nasz bohater po prostu szuka imprez organizowanych przez domy kultury, kluby seniora czy inne instytucje, zaprasza na nie swoją partnerkę i cieszy się w ten sposób życiem.

- A życie emeryta jest dziś zupełnie odmienne niż kiedyś, to się tak wszystko zmieniło, podejście ludzi, dawniej ktoś by się wstydził innych, a teraz spotykamy się, tańczymy, nie ma skrępowania i obaw o to, jak wyglądam czy ile mam lat – przyznaje pan Tadeusz. I podsumowuje naszą rozmowę: - Wie pani, każdy wiek ma swój urok i w każdym wieku można się cieszyć, trzeba mieć tylko do tego odwagę.

Agnieszka
Rutkowska



Taniec – druga pasja pana Tadeusza

Apetyt na życie

To już ten czas
Gdy oczy tracą blask
To jest ten czas,

Ale jeszcze żyjemy,
Tyle od życia chcemy
Bo chce się chcieć.

To nie jest tak,
Że wszystko już było
Co najlepsze się wydarzyło,
To nie jest tak,

Każdy dzień jest darowany
Póki balkonika nie używamy,
Radość, radość to motto dnia,

Jaki piękny dzień,
Jaki piękny świat,
Ludzie wokół nas...
A ta jedyna do przytulenia
Najbliżej jest,

Plany odległe zostaw już
Żyj tu i teraz
Pozytywnie myśl,

I nie krytykuj, i nie narzekaj, i nie lamentuj
Patrz uważniej, zobaczysz więcej,
Zachwycisz się częściej,

„To, co Twoje” teraz z życia bierz
By nie żałować niczego nie,
Ten lepszy świat może być przecież tu.

Tadeusz Durdyn



Czasem pan Tadeusz pozwala sobie na szczyptę ekstrawagancji

JAKA JEST TWOJA HISTORIA?

Napisz i opowiedz nam o swojej pasji lub hobby:
redakcja_historia@biblioteka.lodz.pl

PRAPREMIERA

PIERWSZY SPEKTAKL O KRAWCZYKU PO ŚMIERCI ARTYSTY

„Chciałem być” to sztuka inspirowana postacią Krzysztofa Krawczyka. W sobotę (11 września) w Teatrze Powszechnym czeka nas pierwsza prapremiera tego sezonu.

- Krzysztof Krawczyk to bardzo barwna postać, każdy od razu rozpoznaje jego twórczość, niezależnie od wieku i pokolenia - mówi Michał Siegoczyński, reżyser „Chciałem być”. - Ja dorastałem razem z tą muzyką, ale to właściwie bez znaczenia, bo uważam, że nie trzeba być kolekcjonerem płyt Krzysztofa Krawczyka, żeby bardzo dobrze znać jego twórczość. Inspirujemy się

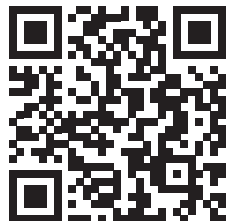
postacią Krawczyka, aby dotknąć paradoksu bycia gwiazdą show-biznesu. Interesuje mnie przekroczenie pewnej granicy, przejście na drugą stronę ekranu telewizora, to znaczy: jak bardzo różni się wizerunek ikony popkultury na scenie od jej normalnego życia? Jak spotyka się wyobrażenie o kimś z prozą życia? - dodaje Siegoczyński. Spektakl ma być historią wlotów i upadków, wielkiej popularności w Polsce, a jednocześnie pewnego niedosytu związanego z tournée po Stanach Zjednoczonych. Widzowie odnajdą w sztuce elementy musicalu, komedii i wątków biograficznych. W roli głównej zobaczymy Mariusza Ostrowskiego.

Prapremiera sztuki „Chciałem być” odbędzie się 11 września, bilety jednak nie są już dostępne. Kolejne spektakle 12, 14, 15 września. bilety: 75 i 85 zł, do kupienia na stronie teatru.

red

INFO

Zeskanuj kod QR i kup bilety



ZDJĘCIA MARIUSZA OSTROWSKIEGO W ROLI KRZYSZTOFA KRAWCZYKA; FOT. TOMASZ STAŃCZAK

BIBLIOTEKA MIEJSKA

ŻUBARDZIALIA Z ROZGRYWKĄ

Gra terenowa z nagrodami, spotkania i spacer! W weekend (11-12 września) Biblioteka Rozgrywka zaprasza na świętowanie swoich 2. urodzin.

W programie znalazła się wyjątkowa gra miejska „Mamuny w mieście”, w której uczestnicy poszukają legendarnego amuletu wiedźmina i zmierzają się z wyzwaniem fantastycznego świata rodem ze słowiańskich legend. Start o godz. 10:00 w sobotę, na skwerze pomiędzy ulicą Drewnowską a Lutomierską. Uwaga! W grze mogą uczestniczyć wyłącznie osoby, które zgłosiły chęć do gry na adres mailowy

filia_14@biblioteka.lodz.pl (do piątku, 10 września do godz. 23:59). W temacie maila należy podać informację ZGŁOSZENIE NA GRĘ „MAMUNY W MIEŚCIE”. Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko dorosłego opiekuna drużyny, imiona i wiek pozostałych graczy. W ramach świętowania w sobotę o godz. 17:00 Biblioteka Rozgrywka (ul. Powstańców Wielkopolskich 3) zaprosi jeszcze na spotkanie z Grzegorzem Piątkiem. Wstęp wolny. A jeśli interesuje cię, co z Żubardziem ma wspólnego Franz Kafka i co kryje wewnątrz tajemniczego kościoła pw. Świętej Rodziny przy ul. Limanowskiego, koniecznie wybierz się na niedzielny spacer po Żubardziu. Zbiórka o godz. 12:00 przed Biblioteką Rozgrywka.

red

RAVEKJAVIK

DWIE SCENY I KORYTARZ Z WIZUALNYMI INSTALACJAMI

W tym roku Ravekjavik zawiąza do historycznego Instytutu Biopolimerów i Włókien Chemicznych i będzie miał dwie sceny. Wejście na pierwszą znajdzie się przy ul. Wólczańskiej 55/59, na drugą dostać będzie się można od strony ul. Gdańskiej 86/88. Podzieloną przestrzeń połączy korytarz wypełniony wizualnymi instalacjami.

- Zaczynamy o godz. 14:00 częścią dzienną, na którą wstęp jest bezpłatny. Zaplanowaliśmy sporo wydarzeń: warsztaty taneczne, graffiti-jam, strefę kulinarną z food truckami. O 21:00 zaczynamy biletowane koncerty na dwóch scenach i siedzimy tu „do oporu”. Jak co roku zagrają artyści z Polski i Islandii, a dołączą do nich dj-e i producenci z Ukrainy, Azerbejdżanu, Białorusi i Portugalii.

Wychodzimy do widzów z szeroką ofertą gatunkową: fani eksperymentalnych i nieoczywistych brzmień znajdą coś dla siebie na scenie żółtej, zaś czerwona scena trafi w gusta miłośników mocniejszych rave'owych uderzeń - zapowiada Łukasz Długołęcki, organizator festiwalu. Więcej info: ravekjavik.pl

red



FOT. ENVATO ELEMENTS

W MIEŚCIE

ŁÓDŹ FABRYKANCKA



Weź udział w zabawach tanecznych z muzyką na żywo i zobacz akcje rekonstrukcji życia łódzian ponad 100 lat temu.

W sobotę (11 września) w godz. 13:00-18:00 zaplanowano Wielki Fe-

styn Fabrykancki z oficjalnym otwarciem festiwalu, wernisażem i atrakcjami kulinarnymi. Tego samego dnia, wieczorem łódzian czeka jeszcze taneczna zabawa „Robotnicy Potańc 1¼” z warsztatami i kapelą na żywo.

Początek imprezy o godz. 19:00. Wszystkie wydarzenia odbędą się w Białej Fabryce (ul. Piotrkowska 282). Wstęp wolny.

red



FOT. LODZ.PL

DLA SMAKOSZY

FESTIWAL KULINARNY

JEMY W ŁÓDZI FOOD FEST

Buteczki bao, angielski pudding, dekonstrukcja ramenu i szkocki cranachan – to tylko cztery z 80 pozycji przygotowanych specjalnie na Jemy w Łodzi Food Fest.

Już w piątek (10 września) rozpocznie się największy festiwal kulinarny w mieście organizowany przez portal jemywłodzi.pl. Na festiwalowej mapie

pojawiają się cztery trasy tematyczne: street food, sushi, pierogi oraz desery. Zasada jest prosta, każdy lokal może przygotować tylko jedno danie na wybranej trasie i musi być ono stworzone specjalnie na festiwal – wyjaśnia Agata Zarębska z portalu Jemy w Łodzi. Dzięki temu uczestnicy będą mogli odwiedzić wiele

restauracji i przekonać się, która z nich wykazała się największą kreatywnością. Festiwal to nie tylko wycieczki po restauracjach, ale również wydarzenia towarzyszące. Dla miłośników kawy przygotowano warsztaty o alternatywnych metodach jej parzenia oprócz tego m.in. grę miejską o dawnych restau-

racjach, szkolenie z zasad savoir-vivre przy stole, degustacje win w budynku dawnej kotłowni oraz słodki pop-up Asi Banad znanej z bloga posypane.com.pl. Wydarzenie potrwa do 19 września. Red

INFO

Więcej informacji o wydarzeniach w ramach festiwalu



HALA MOSiR

TARGI KAMIENI I MINERAŁÓW



FOT. LODZ.PL

W weekend można wybrać się na Giełdę Minerali, Skamieniałości i Bizuterii INTERSTONE. Na stoiskach znajdziemy minerały, kamienie szlachetne, bursztyny, biżuterię, wyroby jubilerskie, rękodzieło, skamieniałości i meteoryty.

Na gości czekać będą wystawcy z Polski i z zagranicy, którzy przedstawiają niesamowite minerały z całego świata oraz wyjątkowe skamieniałości, kości dinozaurów czy zęby rekina! Nie zabrak-

nie także oryginalnej i niepowtarzalnej biżuterii oraz ręcznie wykonanych ozdób. Targi odbędą się w hali MOSiR przy ul. Skorupki 21 w sobotę (11 września) w godz. 10:00-18:00 i niedzielę (12 września) w godz. 10:00-17:00.

Bilety w cenie 10 zł – normalny oraz 5 zł – ulgowy, dla dzieci do lat 7, emerytów i rencistów. Będą do kupienia w dniu wydarzenia przy kasie z prawej strony.

Red

PARK JULIANOWSKI

BAŁKAŃSKA ENERGIA W PARKU



FOT. LODZ.PL

Zielona Łódź zaprasza na koncert Balkan Spirit Projekt. Już w najbliższą niedzielę, 12 września, usłyszemy najpiękniejsze folkowe i rockowe melodie rodem z półwyspu bałkańskiego.

Koncert rozpocznie się o godzinie 16:00 w amfiteatrze w parku im. Mickiewicza, czyli w popularnym Julianowie. Tradycyjne ludowe

utwory bałkańskie usłyszemy w ciekawych, autorskich aranżacjach, w klimacie folkowo-rockowym.

Balkan Spirit Projekt to dwóch Serbów, trójka Polaków i prawdziwa muzyczna bałkańska energia. Zespół przybliży słuchaczom najpiękniejsze melodie pochodzące z krajów Półwyspu Bałkańskiego.

red

PIOTRKOWSKA

TARGI MODY NA OFFIE

Off Piotrkowska Center zaprasza w sobotę, 11 września na pierwszą edycję targów sIOFF FASHION dedykowanych odpowiedzialnej modzie i świadomego podejściu do zakupów.

W godz. 12:00-20:00 na dziedzińcu Off Piotrkowska (ul. Piotrkowska 138/140)

swoje wyroby zaprezentuje ok. 30 polskich marek mody kierujących się zasadami nurtu slow fashion. Obok projektantów wystawić się będą pracownice artystyczne i rzemieślnicy tworzący limitowane serie wyrobów. Nie zabraknie także stoisk z ubraniami i dodatkami

z drugiej ręki, jak również mody z recyklingu i upcyklingu. Targom towarzyszyć będą warsztaty szycia, ich uczestnicy uszyją worko-plecaki. Warsztaty zaplanowano w dwóch turach: o godz. 12:00 i o godz. 16:00. Koszt udziału: 40 zł, obowiązują zapisy, zgło-

szczenia należy przesyłać drogą mailową na adres: szyciezycia@gmail.com. Targi sIOFF FASHION są wydarzeniem w ramach projektu „Moda na Łódź”, który zakończy się 25 września pokazem dwóch łódzkich projektantek: Patrycji Plesiak i Katarzyny Dacyszyn. Red

(NIE)ZWYKŁE BŁOKOWISKO

Czym zaskoczy Cię RETKINIA?

Łatkę „blokowska” nieślusnie przypięto Retkini już kilkanaście lat temu. Kojarzona z sypialnią Łodzi może zaskoczyć swoją długowieczną historią i artystycznymi akcentami w przestrzeni miejskiej. Od lat 70. zmieniło się wiele i osiedle pełne skwerów, zieleńców, obiektów sportowych i placów zabaw pozwoli odczarować zły urok.

Od osady do osiedla

O najdawniejszych dziejach Retkini mógłby powstać niejedyn film – fascynują już od zamierzchłych czasów neolitu. Świadczą o tym niesamowite odkrycia archeologiczne z 1935 r., kiedy znaleziono grób tzw. księżniczki z Retkini, datowany na III w. n.e. Bogate wyposażenie, które zawierał grób, świadczyło o zamożnym pochodzeniu

i dobrych kontaktach handlowych osady. Jako wieś Retkinia istniała do II wojny światowej, najwcześniejsze wzmianki pochodzą z XIV w., a po wojnie została włączona w granice administracyjne Łodzi. Obecnie Retkinię zamieszkuje około 71 000 osób – to więcej niż populacja Suwałk czy Gniezna.

Umożliwia to ogromna baza mieszkaniowa, która powstawała w latach 70. i 80. Pierwsze na mapie pojawiło się Osiedle Zagrodniki, ostatnie Osiedle Retkinia Śródmieście-Południe – obecnie nazywane Osiedlem Sympatyczna.



Retkińska Morela

Zieleńce i skwery
Zaprojektowana przez Krystynę Krygier i Tadeusza Sumienia Retkinia w swojej zabudowie została podporządkowana koncepcji ulicy pieszej, z wewnętrznymi terenami zielonymi i ulicami oddzielonymi od bloków szerokimi pasami roślinności i drzew.

Bociany na Retkini – słynna rzeźba i punkt orientacyjny na osiedlu

Do dzisiaj jako jedyne łódzkie osiedle cieszy się taką przestrzenią i nie przypomina zagęszczonej, śródmiejskiej dżungli. Znajdziemy tu skwery i zieleńce, które przyciągają mieszkańców nie tylko ławkami, ale także wyznaczonymi miejscami do grilla, placami zabaw i siłowniami plenerowymi. Dla fanów rolek czy deskorolki przy ul. Kusocińskiego 100 znajduje się też dostępny całą dobę skatepark.

Rzeźba plenerowa

Przejeżdżając przez Retkinię, rzucają się w oczy już z odległości. Najpopularniejszymi rzezbami plenerowymi są tu oczywiście Bociany i tzw. Retkińska Morela. Bociany stworzył w latach 70. Michał Gałkiewicz. Znajdują się u zbiegu al. Wyszyńskiego i al. Waltera-Janke. Artysta wpadł na pomysł, by przedstawić ten właśnie gatunek ptaków, podczas wyjazdu do Mikoszewa obok Gdańska. Zaobserwował tam gniazdo, w którym znajdowały się młode ptaki na długich, smukłych nogach. Rzeźba nie tylko ozdobi – jest także symbolem osiedla i punktem orientacyjnym. Znana w całej Polsce w latach 80. trafiła na kartkę wydaną przez Poczta Polską.

Jeśli chodzi o Retkińską Morelę, to znajdziemy ją przy zbiegu ul. Maratońskiej i al. Waltera-Janke.

To pierwsza praca Ryszarda Popowa, stworzona z Janem Hryckiem w 1975 r. Forma przestrzenna od początku budzi skojarzenia z geometrią, być może wpływ na to miała wcześniejsza kariera matematyczna Popowa. A skąd pseudonim rzeźby i pomysł na jej nietypowy kształt? Tytuł rzeźby jest nawiązaniem do nazwiska francuskiego artysty Francois Morelleta. To twórca, którego dzieło Kula-raster zostało zakupione przez Muzeum Sztuki w Łodzi w 1970 r. i to właśnie ta praca była inspiracją dla Ryszarda Popowa.

Z.B

Zielone Smulsko

KSIĘŻY MŁYN

Budynki dawnego folwarku Scheiblera mają zostać odnowione

Nowy duch zabytkowej okolicy

Gminna rewitalizacja Księżego Młyna jest nie tylko jedną z inwestycji w tej części miasta, ale, jak wiele innych obszarów Łodzi, przeobraża się dosłownie na naszych oczach. Kto dawno nie był w okolicy, będzie zdumiony.

W potocznym znaczeniu Księży Młyn jest nazwą osiedla, ogromnej przędzalni i domów robotniczych położonych po zachodniej stronie ul. Przędzalnianej między ul. Tymienieckiego a Fabryczną i parkiem Źródłiska I. W szerszym znaczeniu obejmuje jednak cały zespół urbanistyczny, który kształtował się do lat 20. XX w. na terenie posiadłości rodzin Scheiblerów oraz Grohmanów. Choć okolica wręcz tchnie historią, jest to też miejsce licznych inwestycji.

Miastotwórcza FUZJA

To jeden z największych realizowanych w Łodzi projektów rewitalizacyjnych, który ma przywrócić życie niemal 8-hektarowemu terenowi fabryki Karola Scheiblera pomiędzy

ul. Tymienieckiego i Milionową. Echo Investment przekształca ten zapomniany do niedawna rejon miasta w wielofunkcyjny projekt, który obejmie łącznie 20 budynków. Sześć z nich będzie budynkami nowymi (gotowe są już dwa domy mieszkalne, trzeci jest w budowie, a na wykończeniu są dwa biurowce, które zajmie firma Fujitsu), a 14 stanowią będą obiekty historyczne, odnowione zabudowania pofabryczne. Powstaną w nich biura, lokale usługowe, handlowe i gastronomiczne. Będzie przedszkole i centrum medyczne. Niemal połowę całego terenu zajmie przestrzeń publiczna z alejkami, skwerami, terenami zielonymi oraz infrastrukturą miejską. Już można odwiedzać Ogrody Anny – centralny plac

inwestycji przed zabytkową, XIX-wieczną elektrownią, częściowo już odrestaurowaną, która ma stać się ośrodkiem kultury i sztuki. Projekt przewiduje także powstanie nowej ulicy, która oddzielając FUZJĘ od terenu dawnego Unionteksu, połączy ulicę Tymienieckiego z ul. Milionową. Jej budowa rozpocznie się w przyszłym roku.

Wśród dębów

W błyskawicznym tempie, bo prace budowlane trwały niewiele ponad rok, przy ul. Tymienieckiego 25 (w sąsiedztwie loftów w dawnej przędzalni)

powstały Apartamenty 8 Dębów – 8-piętrowy budynek wielorodzinny ze 111 lokalami mieszkalnymi. Chlubą inwestycji jest najwyższa kondygnacja, zarezerwowana dla apartamentów o największej powierzchni użytkowej, cechujących się podwyższonym standardem wykonania (pomieszczenia wysokości 2,9 m oraz przyłącza do klimatyzacji). Wokół apartamentowca wygospodarowano 114 miejsc parkingowych dla aut mieszkańców.

Nazwa inwestycji, która już jest zasiedlana, odnosi

się do faktycznie rosnących na posesji zabytkowych drzew, które są ozdobą sąsiedztwa.

Przy ul. Przędzalnianej

W bezpośrednim sąsiedztwie Scheiblerowskich faułu rośnie jeszcze jedna nowa inwestycja pod bezpretensjonalną nazwą Przędzalniana 64 Przy Księżym Młynie (od adresu). Zgodnie z planami inwestora, spółki Artom Budownictwo, powstają tam dwa budynki wielorodzinne: 2-klatkowy o wysokości 6 kondygnacji w głębi działki (już na eta-

pie wykończenia), a od strony ul. Przędzalnianej niższy, 3-kondygnacyjny, który ma się cechować architekturą nawiązującą do historycznego otoczenia. Ma zostać oddany do użytku wiosną 2022 r. Łącznie powstaną tam 119 mieszkań z balkonami, loggiami i prywatnymi tarasami na parterze. W podziemnym garażu będzie parking rowerowy, a na dachu wyższego budynku wspólny dla mieszkańców taras z ławeczkami, leżakami, miejscem na grilla oraz zagospodarowaną strefą zieleni. Inwestycja zaofertuje też duży 900-metrowy lokal usługowy na parterze niższego budynku.

Odżyje stary folwark

Na samym końcu ul. Tymienieckiego, przy parku Nad Jasieniem, do rewitalizacji dawnego folwarku Scheiblera przymierza się firma Vision Development. W dwóch zachowanych zabytkowych budynkach spichlerza oraz tzw. młeczarni (chlewni), mają powstać lokale usługowo-handlowe lub mieszkalne. Przy nich stanie 7-kondygnacyjny dom wielorodzinny, z 212 lokalami mieszkaniowymi. W podziemnym garażu będzie mieć blisko 200 miejsc parkingowych.

Piotr Jach

Przędzalniana 64 na razie na wizualizacji

FOT. MATERIAŁY INWESTORÓW

Apartamenty 8 Dębów

Pofabryczne budynki przy ul. Tymienieckiego czekają na renowację w ramach projektu Fuzja

FOT. PAWEŁ ŁACHETA



Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną

Kiść owoców	Wiadomość tekstowa	Marka kawy	Eweneenty przyrody	Anatolij, słynny szachista	Koło Wietnamu	Na czele sekty	Mieszkanca kraju z Bogotą	Szybowanie w powietrzu	Fragment tekstu
3				Skorupka na ranie	Dzielnica Szklarskiej Poręby		Rabat, zniżka		
Układanie np. wyzła			Pomost wchodzący w głąb basenu portowego	Rzecz na sprzedaż	Sport na tatami	Najlżejszy metal	10	Sofa	Klejnot oprawiony pojedynczo
Zbiera się na dnie									
Rodzaj sieci	2				Głos gżegżółki				8
				Model Toyoty	Długi przy koszuli	7	Jest nim oskard	Wkładana do buta	
		6	5						
Placido, śpiewak operowy		Impreza turystyczna							
Olsen z komedii			Pryszcz, krostka na gładkiej powierzchni skóry		18				14
				Mały skorupiak z wód Arktyki	Boniek dla Włochów			Marka dawnych komputerów	1
		9	17						
Dawny but męski	Farba o metalicznym połysku						Półwysep w Ameryce Środkowej		16
			Zespół z Arturem Gadowskim		James, słynny żeglarz			Kapitan z powieści Juliusza Verne'a	11
									4
Silnik	Choroba zakaźna			Lekcja gimnastyki		13	Kłopot przestarzale		19

Tytuł tragedii Williama Szekspira:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

SUDOKU ŁATWE

	4						9	
8			7		6			1
		3		8		7		
1	8		4		9		5	6
5	9		2		1		8	7
		7		9		8		
2			8		4			5
	6						4	

SUDOKU ŚREDNIE

	6			1		2		
	5							
4		8			3	6		
	2					8		
	8		4		5		3	
		6					5	
		1	5			9		7
							1	
		3		6			2	



„Krzyżówki z Koroną”
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU



KORONA



Ruski magnat	Nakłanianie	Polski portal internet.	Zagrała Ewkę Nowowiejską	Spustowy otwór w zbiorniku ... Carlo w Monako	Waluta Francji	Beckinsale lub Winslet	Niewielki gród z innymi prawami niż wieś	Przypadkowy uliczny obserwator	Ustinov, brytyjski aktor
Pełni je gospodarz					Żywna gleba w dolinie		Marcinek z rabaty		
Fonda, aktorka			Dolna część brzucha	Szata księdza do mszy		Zdobyc z włamania		Miasto blisko Śnieżki	Rosyjska koszuła potocznie
Na końcu pacierza					Russo, aktorka		Pulsuje w żyłach		Jarzyny
				Piaf, piosenkarka	Z krzyżkiem w prostej grze	W parze z babą	Król z tragedii		
Postać z "Pana Tadeusza"		Ssak podobny do kota	Wolny od pracy koniec tygodnia			Metal z liter słowa: biret			Żołnierski - marszowym krokiem
Kocię z sawanny				Na nich fryzjer nie zarobi	Pomieszczenie w chacie		Indianin ze szczepu Winnetou		
Piaszczyzna nad morzem	Carla ...-Sarkozy					... na Lachy, zespół			
			Przebieg procesu		Marka lakieru do włosów		Hodowla zwierząt		
Spożywanie napoju	Zakalec potocznie			Deszcz lub śnieg		Migdałowy napój chłodzący			

Tytuł opery Gioacchina Rossiniego:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ

W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

ROZDAJEMY GAZETĘ NA SKRZYŻOWANIACH I PRZY OBIEKTACH:

7:00 - 10:00

- Dąbrowskiego/Tatrzańska
- Strykowska/Inflancka
- Mickiewicza/Włókniarzy
- Skrzyżowanie Marszałków
- Wojska Polskiego/Strykowska
- Zgierska/Julianowska
- Ogrodowa/Zachodnia
- Retkińska/Wyszyńskiego

15:00 - 18:00

- Manufaktura
- Galeria Łódzka
- Stajnia Jendroźców
- Strykowska/Inflancka
- Rzgowska/Paderewskiego
- Bartoszewskiego/Pabianicka
- Rondo Solidarności
- Kilińskiego/Północna

DARMOWA GAZETA „ŁÓDŹ.PL“ JEST DOSTĘPNA W TYCH MIEJSCACH:

- Każda miejska biblioteka
■ Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- Wszystkie miejskie przychodnie
- Delegatury Urzędu Miasta Łodzi
Zachodnia 47, Politechniki 32, Krzemieniecka 2
Piotrkowska 153, Piłsudskiego 100
- Manufaktura
przy punkcie informacji oraz wejściu do strefy Qulinarium (restauracje)
- Poleski Ośrodek Sztuki Bratysławska 6a
- Ośrodek Kultury Górna Siedlecka 1
- Aquapark Fala Aleja Unii Lubelskiej 4
- Widzewskie Domy Kultury:
 - Dom Kultury „502”, A. Sacharowa 18
 - Dom Kultury „Ariadna”, Niciarniana 1/3
 - Dom Kultury „Widok”, J. Piłsudskiego 133
- Bałucki Ośrodek Kultury Limanowskiego 166
- Galeria Handlowa „Jagienka” Jagienki 34
- Rynek Bałucki
- Rynek Maratońska
- Rynek Pionier gen. Dąbrowskiego 91c
- Rynek Przybyszewskiego 147
- Rynek ul. Wielkopolska
- Zielony Rynek (Barlicki)
- Kwadraciak Inowrocławska/Żubardzka
- Pod zegarem Inowrocławska/Wielkopolska
- Ogród Botaniczny Krzemieniecka 36/38
- Palmiarnia Piłsudskiego 61
- Łódzka Organizacja Turystyczna Piotrkowska 28
- Centrum Obsługi Karty Łodzianina Piotrkowska 87
- Łódzkie Centrum Kontakt z Mieszkańcami Piotrkowska 110
- Hotel „Bedrooms” Piotrkowska 64
- Cukiernia Dybalski: Piotrkowska 56, Piotrkowska 102A, CH Central, Jaracza 5, pl. Wolności 9, Tatrzańska 42/44, Giełkowskiego 9, Nastrojowa 8, Armii Krajowej 36, Szpital im. Barlickiego, Rojna Rynek Malus, Zgierz (Długa 69, Czarna 3/9)

ŁÓDŹ.PL

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

SKRZYŃKI Z DARMOWĄ GAZETĄ

Na łódzkich ulicach pojawiły się wysokie, czerwone skrzynki.

Jest ich 45 i stoją na najczęściej uczęszczanych przystankach tramwajowych i autobusowych. To są dystrybutory z naszą gazetą „Łódź.pl”. W środku znajdziecie najnowsze wydania gazety, zupełnie za darmo.

Aby wyjąć egzemplarz „Łódź.pl” ze skrzynki, wystarczy złapać uchwyt, odchylić klapę i zabrać jeden z numerów.

Pojemniki są codziennie rano uzupełniane o nowe egzemplarze, a jeśli zdarzy się, że są puste, oznacza to, że nakład naszej gazety już się wyczerpał. RD

Złap za uchwyt, odchyl klapę i weź gazetę „Łódź.pl”

FOT. ŁÓDŹ.PL

UWAGA


Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach



OBRONIĆ twierdzę SERCE ŁÓDZI

Stadion Widzewa jest w tym sezonie prawdziwą warownią. Cztery spotkania, cztery zwycięstwa i tylko dwie stracone bramki. Już dzisiaj próby jej zdobycia podejmie się katowicki GKS, ale będzie to bardzo trudne zadanie.

Punkt przywieziony z Opola został przyjęty w Łodzi z umiarkowanym zadowoleniem. Jednak w starciu z katowiczami liczy się tylko pełna pula. Tym bardziej, że po przerwie reprezentacyjnej do gry wracają Radosław Gołębiowski i Bartosz Guzdek. Na konferencji prasowej Janusz Niedźwiedzki poruszył również temat powrotu na boisko dwóch innych graczy: – Dzisiaj w treningu

czynny udział wezmą Fabio Nunes i Abdul-Aziz Tetteh, ale zobaczymy, jak to będzie wyglądało, jeśli chodzi o włączenie ich do kadry meczowej – powiedział trener. Zdecydowanie dobrą informacją dla gospodarzy jest również zapowiadana wysoka frekwencja. Wyjazdowa forma GKS pozostawia wiele do życzenia. Podopieczni Rafała Górkę z niczym wrócili zarówno z Głogowa, jak i z Legnicy. Nie oznacza to oczywiście, że tym razem będzie tak samo. Barwy zespołu z Katowic reprezentuje kilku doświadczonych zawodników, którzy na pewno będą

groźni. Liderem ofensywy GKS jest Adrian Bład, który ma za sobą niemal 80 występów w Ekstraklasie. W tym sezonie zdobył dwie bramki i jedną wypracował. Podobnym bilansem mogą się pochwalić Arkadiusz Woźniak i Filip Szymczak. Sentymentalną podróż zaliczy Piotr Samiec-Talar, który w poprzednim sezonie przywdział widzewski trykot. Mecz zostanie rozegrany w piątek 10.09 o (20:30) na stadionie przy al. Piłsudskiego 138.

PB

FOT. MARCIN BRYJA

Czy Widzew wygra piąty raz z rzędu w tym sezonie na własnym boisku?

TABELA FORTUNA 1 LIGA M G PKT

1. Korona Kielce	7	10:2	19
2. Widzew Łódź	7	14:6	16
3. Miedź Legnica	7	11:3	15
4. Podbeskidzie B-B	7	9:6	12
5. ŁKS Łódź	7	11:9	11
6. Chrobry Głogów	6	8:4	10
7. Arka Gdynia	6	9:6	10
8. Odra Opole	7	7:9	10
9. Resovia Rzeszów	7	8:6	9
10. GKS Tychy	6	5:7	8
11. Sandecja Nowy Sącz	5	5:6	7
12. GKS Jastrzębie	7	6:9	6
13. GKS Katowice	6	7:11	6
14. Zagłębie Sosnowiec	7	9:11	5
15. Skra Częstochowa	6	4:7	5
16. Górnik Polkowice	6	7:12	5
17. Puszcza Niepołomice	6	4:11	4
18. Stomil Olsztyn	6	1:10	0

AWANS BARAŻE SPADEK

SZYBKO, ZAPOMNIĘĆ

W sobotę ŁKS zagra w Legnicy

Wszyscy liczą, że ŁKS szybko podniesie się po porażce z Resovią

Ryccerze Wiosny muszą jak najszybciej zapomnieć o ostatniej, wysokiej porażce z Resovią. Na rozpamiętywanie swojego najgorszego do tej pory spotkania nie mieli zresztą dużo czasu. Już w sobotę czeka ich kolejne duże wyzwanie – starcie z niepokonaną w tym sezonie Miedzią Legnica.

Legniczanie jak na razie idą jak burza. W 7 kolejkach nie przegrali ani jednego pojedynku – na swoim koncie mają cztery zwycięstwa i trzy remisy, w tym z liderem Fortuna 1 Ligi – Koroną. Efekty widać w tabeli. Miedź jest jak na razie na podium, tracąc do pierwszego miejsca zaledwie 4 punkty. Podopieczni Wojciecha Łobodzińskiego na pewno postawią łodzianom trudne warunki, tym bardziej, że drużynę ŁKS podejmą na swoim stadionie. Tymczasem łodzki zespół cały czas boryka się z problemami kadrowymi. Wciąż pod znakiem zapytania jest występ dwóch filarów drużyny, czyli Hiszpana Domingueza i Brazylijczyka Ricardinho.

Obaj zawodnicy wrócili już do treningów, ale prawdopodobnie trener Kibu Vicuña nie będzie mógł z nich skorzystać. Na boisku na pewno nie zobaczymy jeszcze Dąbrowskiego. Nie wykluczone, że wystąpić będzie mógł z kolei Corral, który do tej pory, podobnie jak jego koleś, leczył kontuzję. Na szczęście wydaje się, że szkoleniowiec łodzian zdaje sobie sprawę z bolączek zespołu. – W meczu z Resovią zabrakło nam charakteru. Taka drużyna jak ŁKS może być silniejsza – powiedział na konferencji po ostatnim spotkaniu. Czy jednak uda się szybko wyciągnąć z tego wnioski? Okaże się już w sobotę. Mecz w Legnicy rozpocznie się o godz. 20:30.

JB

FOT. RADOSŁAW JÓZWIĄK

W pierwszy weekend sierpnia zakończyły się mistrzostwa Europy siatkarek. Polki odpadły w ćwierćfinale i w końcowej klasyfikacji znalazły się na piątym miejscu. Lepszy wynik mogą osiągnąć panowie, którzy z kompletem zwycięstw zakończyli pierwszą fazę turnieju o prymat na Starym Kontynencie.

Polacy zajęli pierwsze miejsce w grupie A i w 1/8 zagrają w Gdańsku z Finlandią – czwartym zespołem grupy C. Trzeba jednak otwarcie powiedzieć, że przed Euro nasi siatkarze byli w innej sytuacji niż panie. Dla żeńskiej kadry biało-czerwonych europejski championat był najważniejszą imprezą tego sezonu. Zespół prowadzony przez Jacka Nawrockiego nie zakwalifikował się bowiem do Igrzysk Olimpijskich w Tokio, więc szczyt formy mógł szykować na mistrzostwa Europy. Dla panów była to jednak impreza drugiej kategorii, gdyż najważniejsze były igrzyska. Podopieczni Vitala Heynena przed wyjazdem do Japonii nie ukrywali, że chcą przerwać ćwierćfinalową klątwę

i wrócić do domu z medalem. Najlepiej złotym. Stare powiedzenie mówi jednak, że człowiek planuje, a Bóg się śmieje. I tak też było w Tokio, gdzie wszelkie plany oraz nadzieje siatkarzy i kibiców wzięły w łeb. Biało-czerwoni po raz piąty z rzędu udział w igrzyskach zakończyli w ćwierćfinale. Wcześniej na tym samym etapie odpadali

z olimpijskiej rywalizacji w: Atenach (2004), Pekinie (2008), Londynie (2012) oraz Rio de Janeiro (2016). W Tokio drogę do strefy medalowej zamknęła im Francja, która ostatecznie sięgnęła po złoto. Dla naszych siatkarzy nie było to jednak zbyt wielkie pocieszenie.

Polska ma coś do udowodnienia

Nic więc dziwnego, że po tym niepowodzeniu zespół Heynena z podwójną motywacją przystąpił do mistrzostw Europy, które w tym roku rozgrywane są w: Polsce (Kraków, Gdańsk, Katowice), Czechach (Ostrawa), Finlandii (Tampere) i Estonii (Tallinn). Każde z tych państw było gospodarzem spotkań grupowych.

Polacy znaleźli się w grupie A i swoje mecze rozgrywali w Krakowie. Rywalizację w miejscowej Tauron Arenie rozpoczęli od starcia z Portugalią, którą pokonali 3:1. Kolejnym rywalem była broniąca tytułu Serbia. Po zaciętej, pięciosetowej walce gospodarze zwyciężyli 3:2, wygrywając tie-breaka 16:14. W kolejnych

MISTRZOSTWA pocieszenia

Paweł Zatorski (31 l.) jest filarem kadry

meczach było już zdecydowanie łatwiej. Co prawda z Grecją Polacy stracili jednego seta, ale spotkanie z Belgią i Ukrainą wygrali już po 3:0. Ostatecznie grupową rywalizację podopieczni Heynena zakończyli z dorobkiem czternastu punktów, co pozwoliło im na zajęcie pierwszego miejsca w tabeli. Drugą w klasyfikacji Serbię wyprzedzili o dwa oczka.

Co dalej?

Teraz biało-czerwoni przeniosą się do Gdańska, gdzie w sobotę 11 września w 1/8 finału zagrają z Finlandią (godz. 20:30). Ten zespół zajął czwartą lokatę w grupie C, która rozgrywała mecze w Tampere. Wcześniej w Ergo Arenie Rosja zmierzy się z Ukrainą (godz. 17:30), a dzień później Holandia zagra z Portugalią (godz. 17:30), a Serbia z Turcją (godz. 20:30). Cztery pozostałe spotkania 1/8 odbędą się w Ostrawie. Te same miasta będą gospodarzami ćwierćfinałów (14 września Gdańsk, 15 września Ostrawa), a walka o medale toczyć się już będzie w katowickim Spodku. Mecze półfinałowe zaplanowano na 18 września, a dzień później rozegrane zostaną spotkania o brąz (godz. 17:30) i złoto (godz. 19:30).

MD

Czy Wilfredo Leon (28 l.) poprowadzi naszą reprezentację do złota?

ŁÓDZKA POGODYNKA

PIĄTEK

25°C

Imieniny obchodzą:
Antoni, Feliks,
Franciszek, Izabela,
Karol, Teodor

10.09



SOBOTA

26°C

Imieniny obchodzą:
Dagna, Jacek,
Jan, Krzesisław,
Piotr, Wincenty

11.09



NIEDZIELA

23°C

Imieniny obchodzą:
Amadeusz, Gwido,
Juwencjusz, Maja,
Maria, Marlena

12.09

WESOŁE
MIASTO

FOT. ŁÓDŹ.PL, ENVATO ELEMENTS, NAC

Przesiadka...

„Łódź się budziła...” – takim słowami rozpoczyna się najslawniejsza łódzka powieść „Ziemia obiecana” Władysława Stanisława Reymonta, z której cytaty prezentowaliśmy na łamach naszej gazety przez całe lato. Dla miasta, które przeżyło swój niesamowity rozkwit na przełomie XIX i XX wieku jest to wyjątkowy zapis jego ducha i potęgi.

Nie brakuje w nim dowcipu, ale także obiektywnego dystansu, a czasem gorzkiej ironii. W każdym razie Reymontowi na pewno udało się uchwycić koloryt Łodzi. W naszym cyklu żegnamy się z noblistą. Z Kuferka Reymonta przesiadamy się więc na Ławeczkę Tuwima, naszego wielkiego łódzkiego poety, by rozpocząć literackie spotkanie z panem Julianem... agr

FOTO
RADAR

Przydałoby się chyba jakieś towarzystwo...

FABRYKANT ZNAD ŁÓDZKI

10 września 1899 r. zmarł w Łodzi Robert Ludwik Biedermann (ur. 21 sierpnia 1836 w Zduńskiej Woli) – łódzki fabrykant, jeden z pionierów rozwoju przemysłu w Łodzi.

Z braku wolnych terenów w południowej części miasta, w osadzie Łódka oraz w Nowej Dzielnicy kolejni przemysłowcy szukali przestrzeni na północy w rejonie rzeki Łódki. Rodzina Biedermannów przybyła do Polski z Niemiec już w XVIII w. i początko-

wo osiadła w Wielkopolsce. Potem przeniosła się do Zduńskiej Woli, ale na stałe Biedermannowie zapuścili korzenie w Łodzi. Robert Biedermann był synem pastora i córki farbiarza. W 1863 r. poślubił posażną pannę Emmę Braun i w tym samym roku założył farbiarnię tkanin nad rzeką Łódką u zbiegu ulic Północnej i Wi-



Robert Biedermann

dzewskiej (dziś Kilińskie-go). Zamieszkał najpierw w małym domu, a później w neorenesansowym pałacu przy fabryce (dziś siedziba firmy „Atlas”). Zakład się rozwijał, powstawały kolejno: tkalnia wyrobów bawełnianych, apretura, przędzalnia. W swojej fabryce zatrudnił ok. 1000 robotników. W parku przy ul. Północnej,

vis a vis fabryki, Robert Biedermann postanowił nieco później wybudować okazałą rezydencję wg projektu Hilarego Majewskiego. Pod koniec lat 80. XIX w. otoczony zielenią drzew stanął pałac. Robert Biedermann zmarł w wieku 63 lat, a firmę przejęli jego synowie – Alfred i Bruno. Cały jego majątek wyceniono na ok. 1,7 mln rubli, a z kapitałem na ok. 20 tys. rubli. agr

W swojej fabryce zatrudnił ok. 1000 robotników. W parku przy ul. Północnej,

KARTKA Z KALENDARZA

vis a vis fabryki, Robert Biedermann postanowił nieco później wybudować okazałą rezydencję wg projektu Hilarego Majewskiego. Pod koniec lat 80. XIX w. otoczony zielenią drzew stanął pałac. Robert Biedermann zmarł w wieku 63 lat, a firmę przejęli jego synowie – Alfred i Bruno. Cały jego majątek wyceniono na ok. 1,7 mln rubli, a z kapitałem na ok. 20 tys. rubli. agr

ŁÓDŹ.pl

KULTURA I HISTORIA ŁÓDZI

Kolejne wydanie
13 września

ŁÓDZKIE LEGENDY Życie rolniczego miasta

O gospodarce rolnej mieszkańców Łodzi w XV w. źródła mówią niewiele. Przywileje lokacyjne z 1414 i 1424 r. wspominają daninę w życie i owsie – a zatem te zboża były tutaj uprawiane – ponadto jęczmień, będący surowcem do wyrobu piwa. Mieszczanie łódzcy uprawiali także pszenicę, proso, konopie, groch oraz hodowali konie, bydło, trzodę chlewną, owce i drób.

Rolnictwa miejskiego nie można jednak utożsamiać z wiejskim. Mieszczanie uprawiali bowiem ziemię na zupełnie innych zasadach niż chłopci.

Początkowo gospodarstwa rolne miały po jednym łanie (ok. 17 ha), ale z biegiem lat następowało stopniowe rozdrobnienie. Największą ilość ziemi posiadali wójt i pleban, choć przeważająca jej część znajdowała się poza obszarem miejskim. Łodzianie wykonywali prace polowe ze swoimi rodzinami i służbą domową. Najstarsza wzmianka o rzemiośle łódzkim znajduje się w dokumencie z 1414 r., który wymienia: sukienników, krawców, szewców, piekarzy, rzeźników, kowali i innych. Należy jednak zaznaczyć, iż jest to akt, który mówi

m.in. o opłatach, które będą pobierane od wymienionych rzemieślników, co nie znaczy, że wszyscy z nich byli później tutaj reprezentowani. Natomiast dokument z 1424 roku odnosił się już do stanu fak-

tycznego, a zatem wspomniani w nim sukiennicy, rzeźnicy i szewcy rzeczywiście tutaj przebywali i pracowali, choć trzeba pamiętać, że w momencie lokacji miasta żyło w Łodzi ok. 100 osób. agr



Średniowieczna Łódź rolnicza na rys. M. Kaczmarka

GALERIA ŁÓDZKICH MURALI



Mural proekologiczny autorstwa artysty ze Stowonii Lo Milo przy ul. Wólczańskiej 141

NR 36 ŁÓDZIANIZMY CZARNA DROGA I DWÓR

Obie nazwy brzmią dość ponuro, ale nie mają ze sobą bezpośredniego związku. Określenie „Czarna Droga” spotykane w łódzkiej literaturze odnosi się do konkretnego miejsca w rejonie obecnej ul. Wróblewskiego i al. Politechniki. Stała tam dawniej fabryka włókiennicza Karola Hoffrichtera, założona już w 1840 roku

przy dawnej ul. Kątnej. Prowadziła do niej – jak można wyczytać w dawnych wspomnieniach – właśnie owa Czarna Droga, na terenie której stoją dziś budynki Politechniki Łódzkiej i domy studenckie. Natomiast bardziej tajemnicza jest nazwa „Czarna Dwór”, która dotyczy posesji przy ul. Rzgowskiej

ulożonej przy dawnym Górnym Rynku, czyli w rejonie obecnego pl. Reymonta. W dawnych legendach łódzkich pojawia się motyw Czarnego Dworu gdzieś na Chojnach, kojarzonego z czarami i nie wiadomo, czy ów dom z wielkim podwórzem przy ul. Rzgowskiej był jakos z diabelskimi mocami powiązany... agr

KRYMINAŁKI
ZNAD ŁÓDZKI
Wpadka „Koguta”

Prostytucja w dawnej Łodzi była nie lada problemem i spora część kryminalnych spraw była związana z tym procederem. Na bałuckich uliczkach wokół Starego Rynku, a zwłaszcza w rejonie ul. Franciszkańskiej, który stanowił swoiste centrum tej działalności, często dochodziło do awantur, bójek, a także pobic dziewczyn. W okresie międzywojennym sławny był w tych kręgach Józef Góralczyk, ksywa „Kogut”, nazywany również „księciem Bałut” szef miejscowych sutenerów, człowiek okrutny i bezwzględny. Na sam widok „Koguta” drżały tzw. chustkowe panienki, a nawet zaprawieni w rozróżbach stali bywalcy bałuckich knajp.

Wieczorem 16 maja 1928 roku podpiszący sobie nieco Kogut wyruszył w miasto w poszukiwaniu gotówki. Na pikiecie przy ulicy Konstantynowskiej (dziś Legionów) na rogu Zachodniej zwykle stały

córy nocy, które na widok Góralczyka wpadły w panikę. Kogut zaczął jedną z nich i zażądał 5 zł na wódkę. Czarnowłosa Lea tłumaczyła, że jeszcze nic nie zarobiła, więc znany alfons wciągnął ją do bramy, pobił i zabrał z torebki 15 zł oraz ściągając pierścioneł z palca. W pobliżu był jednak funkcjonariusz Policji Państwowej i doprowadził Koguta do komisariatu przy ul. Wschodniej. Poszkodowana złożyła zeznania, za co – jak głosiła łódzka opowieść – jeszcze tej samej nocy została pokłuta nożami przez nieznaną sprawców, a „księżę Bałut” za napad rabunkowy trafił na rok do więzienia.

Kamraci Koguta nie mogli wyjść z zdziwienia, że w taki sposób dał się „zapuszkować” i nawet żartowali z tego, ale krótko, bo jedynie do czasu, gdy król łódzkich sutenerów ponownie pojawił się w swoich rewirach... agr